

ZDZISŁAW ADAM BŁASIAK

PRZESTRZENNE ASPEKTY ROZWOJU REGIONALNEGO.
TEORIE LOKALIZACJI
W HISTORYCZNEJ I APLIKACYJNEJ KONFRONTACJI

WSTĘP

Trwałość relacji między przestrzenią a rozwojem gospodarczym, uzasadniająca konieczność powiązania polityki przestrzennej z polityką rozwoju, w tym rozwoju definiowanego regionalnymi układami terytorialnymi, podtrzymuje oczekiwania co do sformułowania ekonomicznej teorii przestrzeni. Współcześnie są one wzmocnione wielowymiarową degradacją przestrzeni, będącą nieplanowanym skutkiem intensyfikacji rozwoju urbanistycznego i presją na metropolizację przestrzeni, co z kolei zasadnym czyni postulat włączenia tego pojęcia do kategorii dóbr ekonomicznych. Dlatego za zaskakujący należy uznać brak odniesień przestrzennych w tradycyjnej analizie ekonomicznej, i to zarówno na poziomie mikro-, jak też makroekonomii. Przestrzeń nie występuje jako czynnik objęty teorią wartości i cen, teorią konsumenta, firmy czy teorią równowagi rynkowej. Abstrahują od niej zarówno neoklasyczne teorie wzrostu, nurty nawiązujące do ekonomii podaży czy keynesowska teoria dynamiki gospodarczej. Nawet w teorii handlu międzynarodowego czy ekonomii rozwoju – a zatem obszarach, gdzie odniesienie do przestrzeni wydaje się pierwszoplanowe – kategorie przestrzenne są marginalizowane, a prymat potrzeb rozwojowych wywiera presję na trwałą dewastację ładu przestrzennego, wbrew politycznie potwierdzanym postulatом ochrony przestrzeni w jej wąskim, geograficzno-środowiskowym rozumieniu (koncepcja „zrównoważonego rozwoju”, niezależnie

od jej praktyki i faktycznego sensu). Tym bardziej ciekawe jest przypomnienie, iż kategorie przestrzenne, nawet jeżeli nie doczekały się jednolitej, ekonomicznej teorii przestrzeni, były w rozmaitych kontekstach obecne w szczegółowych rozważaniach składających się na teorię ekonomii. Historycznie najbardziej oczywistą tego egzemplifikacją pozostają teorie lokalizacji, uzupełniające o kontekst przestrzenny rozważania podporządkowane maksymalizacji zysku przedsiębiorcy, która wyraża istotę racjonalności ekonomicznej i w konsekwencji wywiera wpływ na praktykę gospodarczą, w tym również politykę gospodarczą państwa i podmiotów władzy publicznej. Celem niniejszej pracy jest autorskie skonfrontowanie teoretycznego ujęcia przestrzeni jako kategorii ekonomicznej, prezentowanego w klasycznych teoriach lokalizacji oraz ich rozwinięciach w ramach teorii grom Portera czy nowej geografii ekonomicznej Krugmana, ze współczesnymi potrzebami polityki rozwoju układów regionalnych (polityki rozwoju regionalnego), dla których przestrzeń i ład przestrzenny są koniecznym punktem odniesienia. Problemem wiodącym, analizowanym w artykule, jest zakres adekwacji prezentacji przestrzeni w omawianych teoriach do potrzeb polityki rozwoju układów regionalnych, dla której przestrzenne uwarunkowania jawią się jako podstawowe determinanty inicjowania i utrwalenia procesów rozwojowych.

1. PRZESTRZEŃ I ROZWÓJ – INTERAKCJE FORMALNOPRAWNE

Związki polityki rozwoju regionalnego z polityką przestrzenną są oczywiste, chociaż dookreślenie ich wzajemnych relacji jest już problematyczne, co jest szczególnie widoczne w państwach, w których aktualna polityka rozwoju realizowana w wewnętrznych układach terytorialnych pozostaje w cieniu przebytej przezeń transformacji ustrojowej, kończącej politycznie eksperyment budowy państwa opartej na założeniach odrzucających zasady wolnorynkowej demokracji. Niedawno doświadczane ideologiczne podporządkowanie praktycznie wszystkich rodzajów politycznej aktywności scentralizowanym partyjnie wytycznym, skutkujące brakiem niezależnych od administracyjnego centrum podmiotów władzy, uniemożliwiło prowadzenie polityki rozwoju na poziomie lokalnym czy regionalnym, a w zakresie zagadnień uznanych za strategiczne dla byłego bloku wschodniego – także krajowym (z uwagi na przesunięcie decyzyjnego centrum). W takich okolicznościach politykę rozwoju można było realizować wyłącznie aspektowo. A ponieważ państwo (będące głównym dysponentem materialnej, przyrodniczo-geograficznej przestrzeni oraz właścicielem większości z tego, co w jej ramach lokalizowano) swobodnie „zagospodarowywało przestrzeń” zgodnie z przyjętymi wytycznymi,

to można obronić tezę, iż politykę regionalną utożsamiano z polityką zagospodarowania przestrzennego, którą z kolei uznawano za synonim polityki przestrzennej.

Na przykładzie polskich rozwiązań legislacyjnych można wskazać ewolucję pojęć: polityka zagospodarowania przestrzennego, planowanie przestrzenne oraz polityka przestrzenna *sensu stricto*¹. Zakresu proponowanych dystynkcji nie można bowiem sprowadzić do poziomu indywidualizowanej intuicji leksykalnej – prowadzą one do realnych zmian w procesach politycznych obejmujących zarówno ład przestrzenny, jak i rozwój poszczególnych obszarów. Za punkt odniesienia w semantycznej analizie mogą służyć kolejne, podstawowe dla systemowego kształtu polityki przestrzennej ustawy, do których należy zaliczyć (zachowując chronologię)²: Ustawę z 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1961 r., nr 7, poz. 47); Ustawę z 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1984 r., nr 35, poz. 185); Ustawę z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1994 r., nr 89, poz. 415); Ustawę z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r., nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami; ostatni tekst jednolity w Dz. U. z 2017 r., poz. 1073).

Jest faktem, iż dopiero ustawa z 1984 r. wspomina pobocznie o „polityce przestrzennej”³, nie definiując jednak jej zakresu czy związków z planowaniem przestrzennym, którego rozumienie precyzuje art. 1, sprowadzając problem do „kształtowania zagospodarowania przestrzennego kraju, regionów, miast i wsi w sposób zapewniający warunki do poprawy jakości życia społeczeństwa, zachowania równowagi przyrodniczej, ochrony dóbr kultury, zwiększenia efektywności procesów gospodarczych i podnoszenia zdolności obronnej państwa”, co w zasadzie wyczerpuje nie tylko zadania polityki przestrzennej, ale zdaje się utożsamiać „przestrzenne zagospodarowywanie” właśnie z ewentualną polityką regionalną. Z tego punktu widzenia bardziej wyrazista była zresztą definicja wprowadzona w ustawie z 1961 r., w której stwierdzano wprost (art. 1): „Celem planowania przestrzennego jest

¹ Autorzy pracy *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju* (J. ZAUCHA, T. BRODZICKI, D. CIOLEK, T. KOMORNICKI, Z. MOGIŁA, J. SZLACHTA, J. ZALESKI, *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*. Difin, Warszawa 2015) wskazują w tym kontekście pojęcia: rozwój przestrzenny, integracja przestrzenna i spójność terytorialna, zauważając, iż przymiotnik „przestrzenny” jest coraz częściej zamieniany na „terytorialny”, pomimo tego, iż trudno te wyrazy uznać za synonimy.

² Odniesienia dotyczą tekstów pierwotnych ustaw – do ich treści nawiązują dalsze rozważania, z wyjątkiem aktualnego stanu prawnego, definiowanego nowelizacjami obowiązującej ustawy z 27 marca 2003 r.

³ Po raz pierwszy w art. 9, przy okazji określenia zakresu działania powoływanej Państwowej Rady Gospodarki Przestrzennej: „Do zakresu działania [...] należy przygotowywanie opinii w sprawach planowania przestrzennego oraz propozycji i wniosków w sprawach kształtowania polityki przestrzennej i zapewnienia ładu przestrzennego”.

zapewnienie prawidłowego rozwoju poszczególnych obszarów kraju z uwzględnieniem ich wzajemnych związków i interesów ogólnokrajowych [...]”. Za taki stan odpowiadał z pewnością brak samodzielnych podmiotów polityki rozwoju na poziomie regionów, skutkujący sprowadzeniem tej problematyki do procesów kierunkowanych na zarządzanie przestrzenią, w ramach których bieżące decyzje nie mogły być wydawane bez wcześniej przygotowanych planów zmiany tej przestrzeni (powodowanych np. postępującą urbanizacją).

Dopiero zainicjowanie transformacji ustrojowej umożliwiło dokonanie zmian nie tylko w zakresie podmiotowości politycznej wspólnot samorządowych, lecz także stworzenia warunków dla jasnego wydzielenia systemu polityki rozwoju, konkretyzowanego terytorialnie – lokalnego oraz regionalnego – którego realizację zapośredniczano m.in. polityką przestrzenną. Rolę łącznika przyznano planom zagospodarowania przestrzennego. Dlatego w ustawie z 1994 r. można było anonsować, iż określa ona „zakres oraz sposoby postępowania w sprawach przeznaczania terenów na określone cele i ustalania zasad ich zagospodarowania, przyjmując rozwój zrównoważony jako podstawę tych działań”, oczywiście z uwzględnieniem wymagań ładu przestrzennego, urbanistyki, architektury, walorów architektonicznych, krajobrazowych itp. (art. 1). Takie właśnie rozwiązanie potwierdzają aktualnie obowiązujące przepisy, wprowadzone ustawą z 2003 r., jasno wyodrębniając politykę przestrzenną kształtowaną wielopoziomowo w środowisku zdecentralizowanej władzy, dla której plany zagospodarowania przestrzennego – uzupełnione w zakresie polityki rozwoju lokalnego studiami uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy – składają się na jej podstawowy instrument wykonawczy. Taki system funkcjonuje nie tyle obok systemu polityki rozwoju regionalnego, ale w istocie stanowi on część instrumentarium wspierającego politykę rozwoju na wszystkich szczeblach władzy, oczywiście przy zachowaniu autonomii formalnoprawnych determinantów ładu przestrzennego. Za wspólny punkt odniesienia tak powiązanych polityk: przestrzennej i rozwoju – w tym również rozwoju regionalnego – uznano w rozwiązaniach krajowych nakaz uwzględniania w ich realizacji kontekstu „zrównoważonego rozwoju”.

W ten sposób transformacja ustrojowa, przywracając władztwo decyzyjne w zakresie struktur wewnątrzpaństwowych, urealniła politykę rozwoju regionów do tego stopnia, że obecnie można prowadzić ją we wszystkich aspektach determinujących potencjał rozwojowy. Pojawiły się również autonomiczne podmioty gospodarcze, które korzystając ze swych uprawnień, samodzielnie zaczęły oddziaływać na przestrzeń w wyniku podejmowanych decyzji. W takich warunkach polityka zagospodarowania przestrzennego nie tylko straciła swój uprzywilejowany do niedawna charakter, ale w dotychczasowym kształcie trudno byłoby doszukać

się w niej głębszego sensu. Przestrzeń w rozumieniu przyrodniczo-geograficznym pozostaje zatem przedmiotem dla jakościowo przeobrażonej polityki przestrzennej, która wraz z wielopoziomową polityką rozwoju (regionalną i lokalną) powinna przyczyniać się do rozwoju społeczno-gospodarczego przez bezpośrednie oddziaływanie na przestrzenną strukturę: zarówno kraju jako całości, jak i jego terytorialnych składowych. Otwarte pozostaje pytanie, czy zakresowo polityka przestrzenna nie powinna być jednak interpretowana jako pojęcie znacznie szersze względem polityki rozwoju regionalnego, gdyż obejmujące zasięgiem oddziaływania przestrzeń (region, kraj) jako taką, a zatem również kwestie związane z jej rozwojem⁴. Założenie przyjmowane w niniejszej pracy w zasadzie wyklucza taką możliwość. Uzasadniając taki pogląd poza odniesieniami do systemu prawnego, można podnieść argumenty o charakterze pragmatycznym, sprowadzające się do uznania wtórności tzw. ładu przestrzennego (oczywiście w pewnych granicach, np. związanych z zakazem podważania podstaw zrównoważonego rozwoju) względem obiektywnych potrzeb rozwojowych. Polityka rozwoju regionalnego jawi się jako element pierwszoplanowy, chociaż jej realizacja zakłada różnego typu ograniczenia – również takie, które wiążą się z przestrzenią i polityką jej kształtowania. Jednak to właśnie oddziaływanie prorozwojowe jest impulsem dla zmian w koncepcjach przestrzennych, z natury rzeczy znacznie bardziej statycznych niż poddana presji labilnego otoczenia polityka rozwoju. Co oczywiście nie znaczy, iż działania w zakresie rozwoju regionalnego mogą mieć miejsce w abstrakcji od determinantów przestrzennych – tym bardziej że współcześnie zakres tego, co odnosi się do przestrzeni, znacznie przekracza wymiar środowiskowo-geograficzny, poszerzając konotację pojęcia o czynniki psychologiczne (przestrzeń prywatna), rozmaite interakcje osobowe (przestrzeń społeczna, publiczna, polityczna) czy technologiczne (przestrzeń wirtualna). Ewolucja tej kategorii nie wyklucza, iż wkrótce przestrzeń będzie można rozważać jako metaforę rozwoju, co prowadzi do semantycznej unifikacji polityk dookreślanych obydwooma pojęciami. Dlatego pytanie o związki pomiędzy nimi zostało postawione jako problem otwarty, pomimo

⁴ Są autorzy właśnie w taki sposób ujmujący związki pomiędzy tymi obszarami. A. Potoczek stwierdza np. wprost: „Kształtowanie koncepcji polityki rozwoju regionalnego następować powinno współzależnie i równoległe w skali krajowej i regionalnej, jako integralnego ogniwa polityki przestrzennej państwa” (*Polityka regionalna i gospodarka przestrzenna*, TNOiK, Toruń 2003, s. 173). Podobne opinie przedstawia G. Gorzelak, stwierdzając np.: „Polityka przestrzenna jest [...] kategorią szerszą od polityki regionalnej, która jest jedną z manifestacji polityki przestrzennej” (*Polityka państwa w obliczu przekształceń strukturalnych polskiej przestrzeni*, w: *Przemiany polskiej przestrzeni*, red. G. Gorzelak, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW, Warszawa 1997, s. 35, *Studia Regionalne i Lokalne*, t. 19).

postulowanego podporządkowania polityki przestrzennej – a tym bardziej polityki zagospodarowania przestrzennego – polityce rozwoju, ze wszystkimi operacyjnymi konsekwencjami tego stanu w zakresie programowania układu celów i realizacji przyjętych zadań. Specyfika przestrzennych uwarunkowań rozwoju układów terytorialnych nakazuje jednak, aby takie podporządkowanie interpretować przez odniesienia interakcyjne, co oznacza konieczność definiowania potrzeb rozwojowych, respektując determinanty jakości przestrzeni – rozumianej przede wszystkim tradycyjnie, co jednak nie wyklucza poszerzenia pola semantycznego o nowe konteksty – kształtujące potencjał rozwojowy danego układu w dłuższej perspektywie.

2. EKONOMICZNA REINTERPRETACJA PRZESTRZENI W RAMACH KLASYCZNYCH TEORII LOKALIZACJI

Wprowadzenie do teorii ekonomii problematyki analiz przestrzennych, również w kontekście determinantów rozwoju regionalnego, zainicjowały tzw. teorie lokalizacji. Badania prowadzone w ich ramach koncentrowano na scharakteryzowaniu elementów warunkujących sukces ekonomiczny, upatrując ich w orientowanych przestrzennie czynnikach uzależniających podjęcie decyzji o umiejscowieniu biznesowej aktywności (począwszy od jej egzemplifikacji w postaci produkcji rolnej) oraz wspomagających optymalne wykorzystanie zasobów⁵. Ograniczały się one zazwyczaj do problematyki odległości podmiotów gospodarczych od (1) źródeł surowców potrzebnych do produkcji oraz (2) konsumentów, pomijając nawet zróżnicowanie środowiska naturalnego, sztucznie unifikowanego na poziomie założeń. Teorie takie bazowały na przekonaniu, że identyfikację czynnika ostatecznie uzależniającego ekonomiczną efektywność można sprowadzić do racjonalizacji rozmieszczenia producentów na danym obszarze. Za prekursora takiego podejścia powszechnie uznaje się J.H. von Thüнена, jednak – jak podkreśla np. M. Blaug – nie był on pierwszym badaczem analizującym problematykę przestrzeni w aspekcie ekonomicznym, ale „pierwszym, który zjawiska tego rodzaju badał za pomocą

⁵ Niemiecką szkołę teorii lokalizacji, która w XIX i początkach XX wieku zmonopolizowała rozważania nad przestrzennym aspektem aktywności ekonomicznej, przedstawia M. Blaug w pracy: *The German Hegemony of Location Theory: A Puzzle in the History of Economic Thought*, “History of Political Economy” 11(1979), No. 1, pp. 21-29. Ocenę tych analiz (poszerzonych o dorobek amerykańskich badaczy z drugiej połowy XX wieku) w kontekście nowej geografii ekonomicznej P. Krugmana przedstawia T.J. Barnes: *The Place of Locational Analysis: A Selective and Interpretive History*, “Progress in Human Geography” 27(2003), No. 1, pp. 69-95.

przestrzennej metody analizy”⁶. Jego zainteresowania koncentrowały się na różnicowaniu struktur wykorzystania przestrzeni w produkcyjnej działalności rolniczej i poszukiwaniu modelu maksymalizującego **rentę położenia**, czyli wymierną – w relacjach kosztów do zysku – korzyść biznesową związaną bezpośrednio z lokalizacją działalności. Opierając się na autorskim konstrukcie „państwa wyizolowanego” – z jednym miastem położonym centralnie (z zastrzeżeniem dostępu do dróg wodnych – przez miasto przepływać miała rzeka) – uzyskanym dzięki upowszechnieniu zasady *ceteris paribus* na praktycznie wszystkie aspekty życia gospodarczego, poza kategoriami obszarowymi, niemiecki badacz podkreślił rolę kosztów transportu jako czynnika warunkującego umiejscowienie produkcji rolnej. Przyjęte założenia upraszczające przedmiot badań (np. abstrahowanie od kwestii związanych z infrastrukturą czy wspomniane ujednoczenie środowiska geograficznego) prowadziły do uzależnienia lokalizacji gospodarstw wyłącznie od odległości do miejskiego centrum, utożsamianego z punktem zbytu, zaś w dalszej konsekwencji skutkowały teoretyczną propozycją modelu optymalizującego produkcję rolną (zarówno ilościowo, jak i rodzajowo), opartego na koncentrycznej lokalizacji gospodarstw wokół centrum. Stąd twierdzenie von Thünera podsumowujące wnioski o zyskowności nieprecyzowanej przedmiotowo działalności produkcyjnej: wysokość **renty położenia** jest odwrotnie proporcjonalna do odległości umiejscowienia produkcji od centrum zbytu.

Z perspektywy współczesnej ekonomii uzależnienie opłacalności produkcji rolnej od dystansu oddzielającego ją od miejsca zbytu nie jest specjalnie odkrywcze. Jednak teorię von Thünera charakteryzuje inspirujący potencjał w podejściu do problematyki rozwoju – np. dyskutowane współcześnie koncepcje metropolizacji czy technopolizacji przestrzeni wydają się nawiązywać właśnie do koncentrycznego schematu lokalizacji⁷ – co z pewnością jest związane z praktyczną genezą dociekań.

⁶ M. BLAUG, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000 (cyt. s. 633). Podobne stanowisko przedstawia w pracy: *The Economics of Johann von Thünen*, w: *Research in the History of Economic Thought and Methodology*, ed. W.J. Samuels, JAI Press, Greenwich, Conn. 1985, pp. 1-25. Praca J.H. von Thünera: *Der isolierte Staat*, została opublikowana w 1826 r. (online: <https://archive.org/details/derisoliertestaa00thuoft>, dostępne jest wydanie z 1910 r.: J.H. VON THÜNEN, *Der isolierte Staat in Beziehung auf Landwirtschaft und Nationalökonomie*, Verlag von Gustav Fischer, Jena 1910). Rozwinięcie tezy o obecności problematyki lokalizacji działalności gospodarczej w myśli klasyków ekonomii przedstawił np. J.V. Pinto: *English Economists' Descriptive Accounts of Location Theory*, “Working Papers Series” 1998, No. 97-03, College of Business Administration Northern Arizona University. Zagadnienie omówiono w niej, odwołując się do prac W. Petty (1623-1687), Adama Smitha (1723-1790), Alfreda Marshalla (1842-1924) oraz Johna A. Hobsona (1858-1940).

⁷ Por. streszczenia tych dyskusji zamieszczone w pracach dedykowanych problemom metropolizacji i technopolizacji, jak np.: B. JAŁOWIECKI, *Spoleczna przestrzeń metropolii*, Scholar, Warszawa

Zdaniem C. Ponsarda ich źródłem był doświadczany z perspektywy osoby kierującej kilkadziesiąt lat majątkiem ziemskim w Meklemburgii wpływ rewolucji technicznej na ewolucję modelu gospodarczego: od rynku zamkniętego do otwartego⁸. Von Thüнена interesowało zatem wyjaśnienie procesów, które zachodziły spontanicznie w początkowym okresie kształtowania się podstaw otwartej gospodarki rynkowej. Nadmierne uproszczenie analiz nie pozwoliło co prawda zadowalająco wyjaśnić złożonego problemu terytorialnych determinantów rozwojowych, jednak właśnie z uwagi na swoistą absolutyzację czynnika odległości geograficznej prowadziło do trwałego wyróżnienia wśród nich kategorii warunkowanych przestrzennie.

Dlatego pomimo celowego ograniczenia obszaru problemowego do alokacji produkcji rolnej, inni teoretycy koncepcji lokalizacji objęli zainteresowaniem również pozostałe sektory gospodarki. Jednym z pierwszych był W. Launhardt, autor *Matematycznych podstaw ekonomii* z 1885 r., uznanych za dzieło pionierskie dla tej dyscypliny. Właściwie zapoczątkował on analizę determinantów lokalizacji przedsiębiorstw przemysłowych, chociaż w historii myśli ekonomicznej poczesne miejsce w tej dziedzinie przypadło A. Weberowi, problemowo twórczo kontynuującemu w ten sposób kierunkowane badania, faktycznie abstrahując jednak od dokonań prekursora, którego prac prawdopodobnie nawet nie znał. Jednak to od Launhardta pochodzi (artykuł z 1882 r. pt. *Die Bestimmung des Zweckmässigsten Standortes einer Gewerblichen Anlage*⁹) klasyczne sformułowanie zadania lokalizacyjnego

2000, czy G. BENKO, *Geografia technopolii*, PWN, Warszawa 1993. Za trafne należy uznać zwłaszcza akcentowanie odrębności metropolizacji przestrzeni od procesów urbanizacji (por. raport z badań tego fenomenu: T. MARKOWSKI, T. MARSZAŁ, *Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Warszawa 2006) i powiązanie rozwoju technopolii z polityką rozwoju opartą na wsparciu innowacyjności (w tym aspekcie ciekawe są wyniki autorskiej kwerendy zawarte w pracy: W. KILAR, *Technopolie jako miejsca lokalizacji korporacji informatycznych*, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2016, nr 12, s. 114-122). Problemy te, w szerszym kontekście systemowego porządkowania ewolucji rozumienia tzw. przestrzeni ekonomicznej, prezentuje R. Domański w pracy: *Gospodarka przestrzenna. Koncepcje teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2018 (zwłaszcza s. 146-170).

⁸ *Ekonomiczna analiza przestrzenna*, praca zbiorowa pod kierunkiem C. Ponsarda, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1992, s. 13. Na publikację można również powołać się, uzupełniając przykłady dowodzące aktualności analiz Thüнена – monografia dowodzi ich trwałej użyteczności w wyjaśnianiu także współczesnych lokalizacji wewnątrzmijskich oraz badania stref podmiejskich.

⁹ W polskiej literaturze przedmiotu dociekania W. Launhardta w tym kontekście są jedynie wzmiankowane, właśnie w powiązaniu z A. Weberem (por. W. BUDNER, *Lokalizacja przedsiębiorstw. Aspekty ekonomiczno-przestrzenne i środowiskowe*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004, s. 57). Szerzej przedstawione zostały w pracy M. Beckmanna: *Wilhelm Launhardt: Location Theorist*, in: *Regional Competition*, eds. P.W.J. Batey, P. Friedrich, Springer, Berlin–Heidelberg 2000, *Advances in Spatial Science*, choć omawia je również cytowany wyżej M. Blaug.

w postaci tzw. trzech punktów, do którego później odniósł się A. Weber, przedstawiając własne (ogólniejsze) rozwiązanie. W podstawowej wersji sprowadzało się ono do wyznaczenia optymalnego z punktu widzenia minimalizacji kosztów transportu, punktowo charakteryzowanego umiejscowienia działalności przedsiębiorstwa, uwzględniając lokalizację dwóch źródeł surowców koniecznych dla produkcji. Zadanie – podobnie jak u von Thünera – obwarowane było szeregiem założeń, dalece upraszczających faktyczną rzeczywistość produkcyjną, tak iż trudno było wyciągać praktyczne wnioski w perspektywie realnych decyzji lokalizacyjnych, tym bardziej że metody zastosowane przez Launhardta (trygonometria, rachunek różniczkowy itp.) znacznie ograniczały krąg potencjalnych czytelników jego rozważań. Istotne jest jednak, że definiowano w nich problematykę w znacznie szerszym niż dotychczas kontekście uwarunkowań decyzyjnych, wskazując na wagę aspektu przestrzennego przy wyborze usytuowania przedsiębiorstwa przemysłowego¹⁰.

Wspomniany, prawdopodobnie nieświadomy kontynuator tych badań, jakim był A. Weber, przedstawił w 1909 r. teorię ostatecznie uogólniającą dociekania Launhardta¹¹. W kontekście proponowanej metodologii był on „legalnym spadkobiercą von Thünera” (określenie M. Blauga), chociaż poszerzył przyjętą przez prekursora perspektywę badań przynajmniej w dwóch punktach: uwzględniając obok kosztów transportu również koszty pracy urealniane korzyściami wynikającymi z aglomeracji oraz koncentrując rozważania dotyczące czynników lokalizacji na innym sektorze – produkcji przemysłowej¹². W zaproponowanej przez niego koncepcji podstawowym determinantem przestrzennego rozmieszczenia podmiotów gospodarczych jest minimalizacja złożonych kosztów produkcji. Koszty transportowe traktuje się jako liniowo zależne od odległości oraz tonażu, uwzględniając zarówno dowóz surowców koniecznych do produkcji, jak i transport gotowych produktów do miejsc zbytu. Wśród surowców zostały wyróżnione cztery kategorie: (1) takie,

¹⁰ Taka perspektywa owocowała zresztą również inicjacją szeregu kwestii mających wpływ na rozwój innych dyscyplin, w tym zwłaszcza logistyki oraz badań operacyjnych. W przytaczanym artykule Launhardta pojawia się, np. klasyczny dla późniejszych analiz ekonomicznych, problem komiwojażera.

¹¹ W dziele pt. *Über den Standort der Industrie* (online dostępne jest drugie wydanie publikacji, z 1922 r.: <https://archive.org/details/ueberdenstandort00webeuoft>). Znacznie bardziej oczywiste związki z pomysłami Launhardta są zawarte w matematycznym dodatku przygotowanym przez G. Picka. Jednak ani Weber, ani Pick nie przywołują swego poprzednika, za co zresztą byli krytykowani. Por. M. BLAUG, *The German Hegemony*, note 19, pp. 27.

¹² Dla ujęcia koncepcji Webera w szerszym kontekście propagatorów teorii lokalizacji, por. K. VON STACKELBERG, U. HAHNE, *Teorie rozwoju regionalnego*, w: *Rozwój ekonomiczny regionów. Rynek pracy. Procesy migracyjne*, red. S. Golinowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1998, s. 19-110, Raport IPISS, z. 16.

które występują powszechnie, niwelując tym samym koszty transportowe związane z ich dowozem, (2) surowce trudno dostępne, osiągalne w „wyjątkowych miejscach”, (3) czyste surowce, stanowiące integralny składnik produktu końcowego, oraz (4) takie, które są konieczne do procesu produkcji, w ramach którego ulegają całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Z uwagi na podtrzymane upraszczające założenie geograficznej homogeniczności przestrzeni nie są konieczne dodatkowe analizy – aby określić koszty transportu, wystarczy indywidualizować wyliczenia w odniesieniu do cyklu produkcyjnego danego dobra, determinującego udział poszczególnych surowców, z jednoczesnym uwzględnieniem odległości od wybranego punktu zbytu¹³. W teorii Webera takich konsumpcyjnych centrów jest wiele. Najważniejszym zadaniem, jakie ten badacz sobie stawia, jest optymalizacja położenia przedsiębiorstwa, przy każdorazowym uwzględnieniu dwóch źródeł rozmaitych konfiguracji surowców oraz jednego punktu zbytu, reprezentowanych graficznie w formie figury „trzech punktów”, ale z uwzględnieniem zróżnicowanego wskaźnika nakładów (który jest w tej koncepcji utożsamiany ze stosunkiem wagi wymuszonego procesem produkcyjnym zestawu koniecznych surowców do wagi wytwarzanego dobra), wywierającego bezpośredni wpływ na lokalizację zakładu: im więcej wazą produkty końcowe w odniesieniu do surowców, tym bliżej konsumpcyjnych centrów powinny być rozmieszczane przedsiębiorstwa przemysłowe.

Oczywiste było dla Webera, iż powyższy model jest pozbawiony aplikacyjnego potencjału z powodu zbytniego uproszczenia. Dlatego prezentował wytyczne dla kontynuacji analiz, mogące wpłynąć modyfikująco na poprzednio formułowane wnioski lokacyjne, proponując ewentualne zmiany uzależniać od dwóch czynników: kosztów pracy oraz aglomeracyjnych korzyści. Założeniem modelu była co prawda nieograniczoność podaży siły roboczej oraz jej immobilność, jednak uwzględniona została możliwość różnicowania kosztów. Niska cena zasobów pracy nie w każdych warunkach powoduje przesunięcie lokalizacji przedsiębiorstwa – dlatego niemiecki badacz dla rozwiązania zadania uwzględniającego dodatkowo koszty pracy proponuje zastosować skomplikowaną technikę izodopan, w której krzywe łączące punkty charakteryzujące zbliżone koszty całkowite transportu pozwalają optymalizować ostateczne decyzje lokalizacyjne¹⁴. Podobnie postępuje zresztą w przypadku korzyści aglomeracji, choć nie jest do końca wyjaśnione, co Weber miał na myśli,

¹³ W tym sensie rację ma J.V. Pinto, twierdzący, iż w koncepcji Webera rozpatrywane są trzy teorie lokalizacji: (1) surowców, (2) przemysłowa, tj. produkcji finalnych wyrobów, oraz (3) konsumpcyjnego centrum. Por. J.V. PINTO, *English Economists' Descriptive*, s. 3.

¹⁴ W oryginalnym wywodzie Webera jest ona mało czytelna – dla jej zrozumienia pomocne z pewnością będzie omówienie, wraz z założeniami modelu, zaprezentowane przez R. Perreur: *Lokalizacja jednostek produkcyjnych*, w: *Ekonomiczna analiza przestrzenna*, s. 77-128 (zwłaszcza s. 81-86).

mówiąc o takich korzyściach czy też o wpływie „deglomeracji” na rozmieszczenie przedsiębiorstw. Najczęściej przedstawiana interpretacja, odnosząca zagadnienie do korzyści skali, wydaje się nie wyczerpywać intuicji z nim związanych. Generalnie oscylują one jednak wokół zwiększenia dochodowości produkcji powodowanej polepszeniem szeroko rozumianych uwarunkowań determinujących zbyt towaru, w tym oczywiście także odwołujących się do wspomnianych korzyści skali, owocujących tendencją przenoszenia dużych zakładów do wiodących ośrodków miejskich.

Koncepcja Webera, mimo znacznego poszerzenia horyzontu problemowego zarówno w odniesieniu do von Thüнена, jak i Launhardta, ciągle zbyt upraszcza rzeczywiste uwarunkowania decyzji lokalizacyjnych jak na standardy wymuszane ewentualną aplikacją. Natomiast z punktu widzenia polityki rozwoju regionu wyodrębniane trzy czynniki lokalizacji nie uwzględniają wszystkich tych elementów, które w rzeczywistych procesach decyzyjnych brane są pod uwagę w kontekście umiejscowienia działalności gospodarczej. Poza tym w żadnej z omawianych koncepcji problematyka regionalna nie była prezentowana, gdyż trudno za region uważać punktowo charakteryzowane centra, nawet uwzględniając ich popytowo-podażowe odniesienia. *Explicite* formułowane odwołania do konstytutywnej dla regionów współzależności podmiotów pojawiły się dopiero w kolejnej teoretycznej koncepcji nawiązującej do podejścia von Thüнена, jaką była sformułowana na przełomie lat 30. i 40. XX w. teoria miejsc centralnych. Zapoczątkowana przez W. Christallera pytaniem o wpływ czynników produkcji na wielkość, liczbę oraz geograficzny rozkład miast¹⁵, prowadziła do modelu opartego na heksagonalnej sieci powiązanych centrów, gwarantującego maksymalizację zysku, jednocześnie zapewniając powszechną dostępność produkowanych towarów. Ostatnią kwestią nie zajmował się co prawda Weber, jednak teoria von Thüнена skutkowała w jej kontekście kłopotliwymi wnioskami. Jeżeli bowiem zgodzić się na proponowany koncentryczny rozkład produkcji, to przy uwzględnieniu wielu centrów miejskich maksymalizacja zysku prowadziłaby do pozbawienia pewnych obszarów dostępu do produkowanych dóbr (kręgi stykają się punktowo). Stawiając sobie pragmatyczne

¹⁵ Główna praca W. Christallera, *Die zentralen Orte in Süddeutschland. Eine ökonomisch-geographische Untersuchung über die Gesetzmäßigkeit der Verbreitung und Entwicklung der Siedlungen mit städtischer Funktion*, pochodzi z 1933 r. Koncepcję obszernie przedstawia H. BEGUIN: *Christaller's Central Place Postulates*, "The Annals of Regional Science" 26(1992), No. 3, pp. 209-229. Por. także: H. BEGUIN, *Region a ośrodki centralne*, w: *Ekonomiczna analiza przestrzenna*, s. 187-222. Trudno nie zauważyć, iż teoria Christallera może nie cieszyć się specjalną estymą w Polsce, gdyż to właśnie na jej podstawie opracowano w czasie II wojny światowej plany podziału ziem polskich włączonych w wyniku działań hitlerowców do III Rzeszy. W tej sprawie por. S. GOLACHOWSKI, *Rola teorii Christallera w planowaniu hitlerowskim*, „Studia Śląskie” 1968, nr 10, s. 167-177.

zadanie modelowania struktury osadniczej, należało zatem zaproponować inny model, zapewniający dostępność do produkowanych dóbr (choć analizy można uogólnić również do usług, bez szkody dla końcowych wniosków) w ramach całej przestrzeni, pozbywając się wprowadzającego element konkurencyjnej walki między centrami nakładania się tzw. podażowych obszarów.

Sformułowane autorskie rozwiązanie oparte na sieci sześciokątów należy uznać za dość arbitralną propozycję, o proveniencji bardziej geometrycznej niż odwołującej się do procesów realnych – trudno przecież oczekiwać, aby rzeczywiste struktury rynkowe dopasowywały się do geometrycznych wyobrażeń stanowiących modelowe *optimum*. W propozycji Christallera jednak nie konkretne teoretyczne konstrukty są interesujące, a samo postawienie problemu i kontekst jego rozwiązania. Jeżeli nawet model koncentryczny mgliście zakładał jakiś region, to w heksagonalnej sieci multiplikującej rynki oraz centra zbytu stanowił on już konieczny element odniesienia. Poza tym prowadzone analizy przyjmują swoiście inżynierski charakter, zmierzający do modelowania struktur osadnictwa, co wiąże je również z pragmatyką polityczną. W tym sensie można zgodzić się z kontrowersyjną w pierwszym odczuciu tezą (głównie z powodu ograniczonej znajomości analiz Christallera), iż „teoria ta jest filarem dzisiejszej polityki regionalnej i regionalnego planowania”¹⁶. Jest to twierdzenie zasadne – także z uwagi na fakt, iż wiele z zakładanych w jej ramach postulatów również obecnie determinuje podjęcie problematyki przestrzennych uwarunkowań rozwoju. Należą do nich zwłaszcza: postulat optymalizacji zachowań konsumenckich; założenie homogeniczności popytowej i podażowej przestrzeni; korzyści aglomeracji – interpretowane w kategoriach uogólnienia korzyści skali; zabezpieczenie powszechnej dostępności dóbr poprzez odpowiednią politykę rozwoju osadnictwa¹⁷.

Przyjmuje je również kontynuator dzieła Christallera, A. Lösch, w ramach zbliżonej, chociaż nie pozbawionej wymiaru oryginalności i znacznie bardziej sformalizowanej od pierwowzoru teorii sieci rynkowej, przenosząc punkt ciężkości analiz z punktowo identyfikowanych ośrodków miejskich na przestrzenne „sfery rynku” oraz akcentując – obok kosztowych – popytowe czynniki determinujące decyzje lokalizacyjne¹⁸. To umożliwiło podjęcie problematyki rozwoju regionów w aspek-

¹⁶ K. VON STACKELBERGO, U. HAHNE, *Teorie rozwoju regionalnego*, s. 44. Można zaryzykować stwierdzenie, że inicjuje nawet problematykę zróżnicowań międzyregionalnych oraz zagadnienie spójności w rozumieniu europejskiej polityki strukturalnej.

¹⁷ Szczegółową analizę *implicite* przyjmowanych założeń przedstawia wspomniany H. Beguin.

¹⁸ Koncepcja Löscha jest znana polskim badaczom, dzięki tłumaczeniu głównego dzieła (*Die räumliche Ordnung der Wirtschaft*, z 1940 r.): A. LÖSCH, *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji*, PWE, Warszawa 1961. Por. także jej omówienie w: K. VON STACKELBERGO, U. HAHNE, *Teorie*

cie przestrzennie warunkowanej specjalizacji produkcji, co stanowiło *novum* wobec bliźniaczych centrów Christallera owocujące poszerzeniem tematyki rozwoju osadnictwa miejskiego o zagadnienia aglomeracji i współpracy miast. Z punktu widzenia „geometrii” zagadnienia propozycja Löscha bezpośrednio nawiązuje do heksagonalizacji przestrzeni, odmiennie ją jednak uzasadniając. Jeżeli w teorii miejsc centralnych struktury rynkowe oparto na sześciokątnych obszarach zasięgu w sposób aprioryczny, to nowa orientacja inicjowana zostaje w oparciu o koncentrycznie rozłożone sfery, które podlegając transformacji związanej z procesami rynkowymi wynikającymi z ciągłego poszerzania grona przedsiębiorców o nowe podmioty, konsekwentnie ewoluują w kierunku wspomnianego modelu heksagonalnego. Dlatego H. Beguin, przywołując analizy Löscha, formułuje wiązany z nimi wniosek, iż tylko takie rozwiązanie pozwala jednocześnie „wypełnić przestrzeń geograficzną, maksymalizować popyt na jednostkę powierzchni i maksymalizować liczbę producentów”¹⁹.

Niestety, pomimo interesującego uogólnienia wcześniej inicjowanych wątków podejmujących tematykę determinantów lokalizacyjnych, włączając w to przewartościowanie na rzecz czynników popytowych, także ta teoria nie wpłynęła znacząco na rozwój podstaw polityki rozwoju regionalnego. Spośród prac klasycznych dla teorii lokalizacji wyróżnia ją co prawda nie tylko stopień formalizacji, lecz także aspiracje kompleksowego podjęcia kwestii przestrzennych uwarunkowań (ciągle ograniczonych do wymiaru geograficznego) działalności gospodarczej. Szeroko zakrojony program bazuje jednak na założeniach tak dalece upraszczających rzeczywiste warunki procesów gospodarczych, iż jedynie wybrane wątki teorii sieci rynkowych mają uniwersalizowany charakter. Można je sprowadzić do tezy, iż pierwotna jednorodność przestrzeni została trwale utracona w konsekwencji procesów ekonomicznych, których przebieg wyjaśnia obecne zróżnicowanie struktur społeczno-rynkowych, jednak które same nie są zrozumiałe bez uwzględnienia przestrzennego kontekstu decyzji.

rozwoju regionalnego, s. 44-47 oraz R. DOMAŃSKI, *Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011 (zwłaszcza s. 164-165).

¹⁹ H. BEGUIN, *Region a ośrodki centralne*, s. 192-193. Ostatni argument także różnicuje omawiane koncepcje, gdyż w propozycji Christallera sugerowana była właśnie minimalizacja liczby produkujących podmiotów.

3. WSPÓŁCZESNE POSZERZENIE SEMANTYKI PRZESTRZENI

Koncepcje sytuujące przedmiot analiz podobnie jak te wyżej omówione były przedstawiane w ramach teorii ekonomii także w latach po II wojnie światowej. Zwłaszcza nazwisko W. Isarda związane jest z ciekawym teoretycznie projektem równowagi ogólnej, absolutyzującym czynniki lokalizacyjne przez jakościowe zrównanie kosztów transportowych z nakładami *stricte* produkcyjnymi²⁰. W ostatnich latach szeroko dyskutowana jest w tym kontekście również „nowa geografia gospodarcza”, wiązana przede wszystkim z noblistą (z 2008 r.) P. Krugmanem, który pod wpływem książki *The Competitive Advantage of Nations* M.E. Portera postanowił wyjaśnić przyczyny obserwowanych dla danych państw istotnych różnic w tempie rozwoju układów regionalnych wbrew porównywalnym warunkom społeczno-gospodarczym²¹. W zaproponowanym przez niego rozwiązaniu problemu przyjęta została perspektywa handlu międzynarodowego, co przypomina nieco ocenę B. Ohlina, zgodnie z którą „teoria handlu międzynarodowego to nic innego, jak nauka o optymalnym rozmieszczeniu produkcji”²². Formułowane w ramach nowej koncepcji modele każdorazowo nawiązywały do przestrzennej lokalizacji produkcji, przywołując ją – obok tradycyjnych czynników podażowych (w kontekście korzyści skali oraz niedoskonałej konkurencji), popytowych (różnorodność zapotrzebowania na dobra produkcyjne) oraz transakcyjnych (koszty handlowe) – wśród determinantów wymiany handlowej i rozwoju układów terytorialnych.

²⁰ Przedstawiona została przez W. Isarda w pracy: *Location and Space-Economy. A General Theory Relating to Industrial Location, Market Areas, Land Use, Trade, and Urban Structure*, Technology Press of Massachusetts Institute of Technology and Wiley, New York 1956 (udostępniona online: <https://archive.org/details/locationspaceeco00isar>). Pewne charakterystyczne wątki koncepcji powtórzone zostały w monografii udostępnionej polskiemu czytelnikowi: W. ISARD, *Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach*, PWN, Warszawa 1965.

²¹ Publikacja M. Portera *The Competitive Advantage of Nations*, Free Press, New York 1990, zainicjowała współczesne dyskusje nad konkurencyjnością narodów. Por. także: *Konkurencyjna przewaga narodów*, w: M. PORTER, *Porter o konkurencji*, PWE, Warszawa 2001 (rozdz. 6, s. 191-244). Koncepcja Krugmana została po raz pierwszy sformułowana całościowo w autorskiej monografii: *Geography and Trade*, MIT Press, Cambridge, MA 1991 (online udostępnionej na stronach <http://books.google.pl>). Obszernego komentarza dostarcza m.in. Barnes w cytowanej pracy: *The Place of Locational Analysis*, nazywając autora – nie bez widocznej ironii – „publiczną osobistością” w związku z medialnym zainteresowaniem wywołanym głoszonymi poglądami. Ewolucji koncepcji Krugmana poświęcona jest rozprawa: G.A. DYMSKI, *On Krugman's Model of Economic Geography*, „Geoforum” 1996, No. 4, pp. 439-452. Natomiast jej implikacje dla polityki rozwoju regionalnego omawia np.: R. MARTIN, P. SUNLEY, *Paul Krugman's Geographical Economics and Its Implications for Regional Development Theory: A Critical Assessment*, „Economic Geography” 1996, No. 3, pp. 259-292.

²² Cytat podany za: J. MISALA, *Lokalizacja działalności gospodarczej w warunkach globalizacji (ujęcie teoretyczne)*, w: *Globalizacja od A do Z*, praca zbiorowa, NBP, Warszawa 2004, s. 260-284 (cyt. s. 271).

Właśnie z powodu wagi przypisywanej do przestrzennych uwarunkowań rozwoju koncepcja Krugmana aplikowała do przebudowy tradycyjnie rozumianej geografii gospodarczej i ukonstytuowania jej jako gałęzi „ekonomii, która jest traktowana tak poważnie jak handel międzynarodowy”²³. Porównanie nie jest przypadkowe, gdyż w zarysowanym ujęciu geografia gospodarcza pełni właśnie rolę nowej teorii handlu – aby zrozumieć, czym jest handel, należy bowiem w pierw dokładnie poznać naturę procesów skutkujących lokalną i regionalną koncentracją produkcji. Zresztą te zainteresowania, w perspektywie międzynarodowych stosunków gospodarczych, były pierwotne dla Krugmana, który autorskie pomysły w zakresie teorii ekonomii rozpoczął właśnie od przewartościowania tradycyjnych podstaw teorii handlu (głównie dotyczyło to korzyści skali i doskonałej konkurencji), wprowadzając założenie niedoskonałej konkurencji na bazie szeroko dyskutowanego modelu Dixita i Stiglitz’a z końca lat 70. XX wieku. Właśnie teoretyczno-handlowe aspekty tej koncepcji dalece przekraczają przedmiot badań klasycznej teorii lokalizacji, pomimo deklarowanych z nią związków. Mają one raczej charakter pewnych inspiracji, chociaż wyniki części badań powinny zostać włączone do zorientowanych ekonomicznie analiz nowej teorii. Zgodnie z postulatem Krugmana, taki krok należało jednak poprzedzić ich sformalizowaniem do stopnia akceptowalnego przez standardy modeli ekonomicznych, z wyraźnym zaakcentowaniem dwóch zasad podstawowych dla analizy ekonomicznej: maksymalizacji (czegoś) oraz równowagi (w jakimś sensie)²⁴. Dzięki takiej procedurze przestrzennie ukierunkowane rozważania, **wchłonięte** przez ekonomię, powinny skutkować jej trwałą przebudową.

Problemem pozostaje jedynie faktyczna skala postulowanej przemiany. Trudno bowiem precyzyjnie określić, w jakim zakresie koncepcja Krugmana ma charakter receptywny, a w jakim stymuluje zmiany w sferze realnej. Jeżeli za jej istotny element w odniesieniu do polityki rozwoju na poziomie regionów zasadnie uznaje się promocję endogenicznych czynników wzrostu kosztem zasobów importowanych, to jest to konstatacja wzmocniana przez niezależnie inicjowane procesy regionalizacji charakteryzujące współczesną gospodarkę światową i niską efektywność polityki rozwoju opartej na czynnikach egzogenicznych. Pomijając te wątpliwości można jednak przyjąć za oczywiste wzbogacenie przez koncepcję nowej geografii ekonomicznej samej teorii ekonomii, zwłaszcza przez potwierdzenie wagi problematyki przestrzennych uwarunkowań procesów ekonomicznych (w tym również

²³ Cyt. za T.J. BARNES, *The Place of Location Analysis*, s. 87.

²⁴ W tym kontekście G.A. DYMSKI (*On Krugman's Model*, s. 444-445) formułuje wniosek, iż takie przywiązanie do bardzo tradycyjnych zasad sytuuje Krugmana raczej po stronie „tradycji” niż teoretycznego modernizmu.

procesów rozwoju) oraz podjęcie trudu uzgodnienia rozważań dzięki akcentowaniu potrzeby formalnego zrównoważenia opisu. Z drugiej strony należy jednocześnie zauważyć, że ograniczony obszar problemowy – pierwotnie dedykowany przecież jedynie uwyrażeniu aspektów determinujących wymianę handlową – podważa sensowność ewentualnej aplikacji tej teorii na potrzeby polityki poziomu intraregionalnego, nawet pomimo wykazania związku pomiędzy krajowymi warunkami o charakterze geograficznym (także przestrzennych) a korzyściami wynikającymi z międzynarodowej wymiany handlowej²⁵. Powinna ona natomiast zostać zauważona przez decydentów polityki regionalnej poziomu ogólnokrajowego, gdyż w jej ramach doskonale ukazane zostaje zdeterminowanie kategoriami o charakterze geograficznym **zdolności konkurencyjnej** gospodarek krajowych. Tym samym przestrzenna (regionalna) orientacja geografii ekonomicznej oznacza co prawda uwzględnienie wewnątrz krajowych układów terytorialnych w analizach, jednak w perspektywie wniosków i aplikacji jej głównego nurtu koncentruje się na przekraczających granice państw zdynamizowanych układach przestrzennych, istotnych raczej w kontekście handlu międzynarodowego poddanego procesom globalizacji. Szczęśliwie nie oznacza to, że analizowana propozycja nie podejmuje problemów, które są ważne z perspektywy tradycyjnej polityki regionalnej. Zastosowań można już doszukiwać się w poprzedzającej ją teorii konkurencji technologicznej, kiedy Krugman przywołuje problematykę przestrzennej struktury handlu międzynarodowego²⁶. Jednak najbardziej regionalny charakter przejawia zaproponowany przez twórcę nowej geografii model rdzenia i peryferii, dowodzący, iż alokacja przedsiębiorstw przemysłowych przejawia coraz częściej tendencje do tworzenia sektorowych klastrów²⁷, prowadząc do optymalizacji kosztowej dzięki koncentracji czynników popytowo-podażowych, oraz powiązane z nim akcentowanie prorozwojowego charakteru aglomeracji. Właśnie te aspekty zbliżają koncepcję noblisty do

²⁵ Szerzej ten wątek rozwijają: R. MARTIN, P. SUNLEY, *Paul Krugman's Geographical Economics*, s. 260 n.

²⁶ Zaproponowany wstępnie już w artykule Krugmana z 1979 r.: *A Model of Innovation, Technology Transfer, and the World Distribution of Income*, "Journal of Political Economy" 1979, No. 2, pp. 253-266. Por także prace: P. KRUGMAN, *New Theories of Trade Among Industrial Countries*, "The American Economic Review" 1983, No. 2, pp. 343-347 oraz P. KRUGMAN, *Targeted Industrial Policies: Theory and Evidence*, in: *Industrial Change and Public Policy*. A Symposium Sponsored by the Federal Reserve Bank of Kansas City, Jackson Hole, Wyoming, 25-26 August, 1983 (with Commentary: G.C. Eads, R. Kuttner). Wnioski z analiz powtórzone zostały – w pewnym sensie anonimowo, gdyż bez przywołania autora – w dwutomowej pracy: P. KRUGMAN, M. OBSTFELD, *Ekonomia międzynarodowa. Teoria i polityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

²⁷ Koncepcja klastrów nie jest bezpośrednim przedmiotem rozważań Krugmana, chociaż występuje w kontekście innych rozważań. Por. P. KRUGMAN, *Development, Geography and Economic Theory*, MIT Press, Cambridge, MA 1995.

orientowanej jednoznacznie regionalistycznie koncepcji gron, co z kolei ponownie wiąże P. Krugmana z M.E. Porterem – nie przekreślając jednak wyjątkowości propozycji, którą zasadnie powinno się traktować jako nową jakość w teorii ekonomii.

Jeżeli nowa geografia ekonomiczna nie jest bezpośrednią kontynuacją nurtu lokalizacyjnego, to wspomnianą teorię gron (inaczej: klastrów²⁸) należy traktować właśnie w kategoriach współczesnej odpowiedzi na potrzeby formułowania nowej teorii lokalizacji, w świecie poddanym procesom globalizacyjnego zdynamiczowania, które – paradoksalnie – zdają się wykluczać sensowność takich koncepcji. Autorska propozycja Portera została przedstawiona na kanwie jego rozważań dotyczących problematyki konkurencyjności układów terytorialnych – wyróżniając wśród nich państwa i układy regionalne – jednak, zastrzegając pewne uproszczenie, można dowodzić tezy, iż jest ona spadkobiercą propozycji nawiązujących w kontekście analiz ekonomicznych do szeroko rozumianych kategorii przestrzennych, szczególnie w celu eksplikacji determinantów lokalizacyjnych. Spośród innych propozycji teoretycznych podejście klastrowe wydaje się najbardziej inspirowane pracami Marshalla, zwłaszcza nawiązującymi do zewnętrznych korzyści skali oraz dystryktów przemysłowych, a także badaniami F. Perrouxa skupionymi wokół tzw. biegunów wzrostu²⁹. Istotnego novum można natomiast upatrywać w ścisłym powiązaniu kwestii przestrzennych z konkurencyjnością, co z kolei przybliży ją do nowej geografii ekonomicznej Krugmana.

Gronami Porter nazywa

[...] geograficzne skupiska wzajemnie powiązanych firm, wyspecjalizowanych dostawców, jednostek świadczących usługi, firm działających w pokrewnych sektorach i związanych z nimi instytucji (na przykład uniwersytetów, jednostek normalizacyjnych i stowarzyszeń branżowych) w poszczególnych dziedzinach, konkurujących między sobą, ale także współpracujących³⁰.

²⁸ To najczęściej przytaczane określenia, chociaż faktem jest, iż w literaturze przedmiotu pojawiają się również inne, o zbliżonym znaczeniu, jak np. „lokalne systemy produkcyjne” (por. np.: *Gospodarka i polityka regionalna okresu transformacji*, red. W. Kosiedowski, UMK, Toruń 2001 oraz *TRANS 01 Wspólna Europa. Przedsiębiorstwo wobec globalizacji*, red. H. Brdulak, T. Gołębiowski, PWE, Warszawa 2001). Dodatkowo część autorów (exemplum dostarcza seminaryjne wystąpienie A. Grycuła pt. *Teoria i praktyka klastrów: ekonomiczne i socjologiczne podstawy teorii gron*, TNOiK, Warszawa 2003) sprzeciwia się prezentacji propozycji Portera jako teorii, rezerwując dla niej mniej wymagający metodologicznie termin „koncepcji”. W obecnie prezentowanych analizach terminy te będą jednak używane synonimicznie.

²⁹ Najpełniej w polskiej literaturze przedmiotu koncepcję F. Perrouxa prezentuje i poddaje szczegółowej ocenie prof. Łukasz Czuma, czyniąc z tej problematyki przedmiot dociekań rozprawy habilitacyjnej: *François Perroux' teoria wzrostu zharmonizowanego a rozwój gospodarczy południowych Włoch*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1973. W bardzo podobnym znaczeniu nawiązuje do przestrzeni koncepcja środowiska (otoczenia) innowacyjnego, bazująca na związku pomiędzy sprzyjającym innowacjom otoczeniem a aktywnością biznesową. Por. G. BENKO, *Geografia technopolii*, s. 24-25.

³⁰ M.E. PORTER, *Porter o konkurencji*, s. 246.

Ich zasięg nie musi być ograniczony do konkretnego regionu, ani nawet kraju – w formułowaniu gron najważniejsze są więzi wynikające z przyjętych form kooperacji, uzasadniające określanie mianem specyficznej całości wielu heterogenicznych podmiotów prowadzących autonomiczną działalność. Nie niwelują one wewnątrzgrupowej konkurencji, jednak przez fakt jednoczesnej współpracy modyfikują jej formy i nasilenie w taki sposób, iż właściwsze analitycznie pozostaje podnoszenie aspektów terytorialnych wpływających na konkurencyjność gron jako całości. Ich podstawowym celem jest bowiem nie tyle skupianie się na grze rynkowej wewnątrz klastra, co raczej uzyskanie – dzięki podjętej kooperacji – przewagi w wymiarze ponadnarodowym, rzutującej na konkurencyjność terytorium, w obrębie którego klastr funkcjonuje. Ten totalizujący wymiar (konkurencyjność grona, pomimo jego złożenia) oparty na systemowej synergii przekracza ramy kooperacji zorientowanej sektorowo i branżowo, wskazując na istotne przewartościowania charakteryzujące współczesną działalność biznesową. Zostają one wymuszone zwłaszcza przez konieczność uwzględnienia roli przypisanej czynnikom informacyjnym w gospodarczej praktyce, rzutującej np. na wzrost zapotrzebowania na specjalizowane szkolenia i ciągłe doksztalcanie pracowników czy też potrzebę prowadzenia rozbudowanej działalności badawczo-rozwojowej. Sprostanie tym wyzwaniom wymaga ściślejszej współpracy z otoczeniem, co przy pewnej skali wiąże się z próbami jej instytucjonalizacji³¹. Jednak nawet współdziałanie prowadzone w takich warunkach nie przekreśla heterogenii składowych grona i złożoności form wzajemnych interakcji. Grono stanowi zatem oryginalny, niekiedy nawet wielosektorowy wektor, którego składowe – obok tradycyjnej rywalizacji – współdziałają ze sobą w sposób zadaniowo podporządkowany poprawie konkurencyjności: współtworzących go jednostek oraz klastra jako całości.

Wśród czynników sprzyjających uzyskaniu względnie trwałej przewagi konkurencyjnej w powyższym rozumieniu Porter zdaje się szczególnie wyróżniać trzy: (1) efektywność opartą na wzroście wydajności, (2) innowacyjność oraz (3) minimalizację barier wejścia skutkującą powstawaniem nowych podmiotów gospodarczych wewnątrz grona. Nawet nie traktując tej listy jako wyczerpująco ujmującej zagadnienie, za to przyznając elementom wyodrębnionym specjalny status, łatwo zauważyć, że współwystępują one i oddziałują w sposób systemowy. Współpraca

³¹ Porter podaje przykład jednego z amerykańskich klastrów, który zatrudniając w tworzących go podmiotach blisko 40 tys. osób, długo nie instytucjonalizował form współpracy. Wiązało się to z nieuświadomieniem sobie przez menedżerów specyfiki wzajemnych interakcji – kiedy ją dostrzeżono, wykreowano instytucję formalizującą kontakty i już jako grupa podjęto współpracę z władzami terytorialnymi (por. *Porter o konkurencji*, s. 254 n.).

wewnątrz klastrów prowadzi do wzrostu wydajności dzięki dostępności informacji, specjalizowanych zasobów pracy, nowoczesnej technologii czy wynikającej z nich obniżce kosztów transakcyjnych. Ostatecznie cykl interakcji zamyka się wymierną poprawą efektywności³². Ten proces obejmuje kolejne składowe (poszczególne firmy, ośrodki badawcze, instytucje okołobiznesowe), wzmacniając wewnętrzną presję konkurencyjną, co jednocześnie stanowi wystarczające uzasadnienie obrony własnej pozycji dzięki innowacjom: technologicznym czy organizacyjnym. Ich powstawaniu sprzyja obecność w ramach grona instytucji naukowych oraz specjalistycznych centrów badawczo-rozwojowych, które w odpowiedzi na pojawiające się bodźce popytowe oferują nowe rozwiązania, z zachowaniem reguł konkurencyjności rzutujących na minimalizację kosztów ich ewentualnego wykorzystania. Łącznie te efekty wpływają na polepszenie sytuacji podmiotów, które inicjując gospodarczą działalność, mogą od razu korzystać z nowoczesnych i jednocześnie względnie tanich technologii, gwarantujących porównywalną do otoczenia efektywność, co w konsekwencji rzutuje na ocenę konkurencyjności obszaru, w obrębie którego grono jest lokalizowane. W tym sensie samo jego zaistnienie uznać należy za ważny impuls rozwojowy dla danego układu terytorialnego (lokalnego, regionalnego), co zresztą znalazło uznanie również wśród praktyków odpowiedzialnych za politykę rozwoju regionów³³.

³² Nawiązując do porterowskiego rozróżnienia efektywności operacyjnej i strategicznej można zauważyć, że chociaż konkurencyjność autor *Przewagi konkurencyjnej narodów* wiąże przede wszystkim z poziomem strategicznym, to jednak poprawiającą ją wzrost wydajności pozytywnie odbija się zarówno na efektywności strategicznej, jak i operacyjnej.

³³ Ciekawym odniesieniem jest rozprawa: T. BRODZICKI, S. SZULTKA, P. TAMOWICZ, *Polityka wspierania klastrów. Najlepsze praktyki. Rekomendacje dla Polski*, IBNGR, Gdańsk 2004, dostarczająca szeregu ciągle aktualnych inspiracji dla polityków wiążących rozwój regionów z tworzeniem gron (na określenie specyfiki takiego podejścia do problematyki rozwoju, w pracy zaproponowano termin „polityka oparta o klastry”). Omówiono w niej także politykę państw członkowskich UE, w kontekście starań o poprawę konkurencyjności Unii. Za jej rozwinięcie kierunkowane na poprawę innowacyjności gospodarki można uznać opracowanie eksperckie: *Wykorzystanie koncepcji klastrów dla kształtowania polityki innowacyjnej i technologicznej państwa. Rekomendacje dla polityki stymulowania rozwoju klastrów w Polsce*, IBNGR, Gdańsk 2009. Aktualności prezentowanych w tych pracach zaleceń (mających w istocie charakter środowiskowy, związany z IBNGR propagującym podejście klastrowe w krajowej praktyce polityki rozwoju) dowodzi lektura monografii poszerzającej spektrum problemowe podejścia klastrowego o ewaluację gron: M.A. WERESA, A.M. KOWALSKI, E.B. SIEŃKO-KULAKOWSKA, *Rozwój klastrów i metody ewaluacji*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2017. Zagadnieniem wartym osobnej analizy jest wdrożenie postulowanych rozwiązań i faktyczne rezultaty budowy klastrów (na ile zagadnienie jest aktualne w kontekście bieżącej polityki spójności, por. M. BUCKA, *Wsparcie rozwoju klastrów w Polsce w perspektywie finansowej 2014-2020*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 466, s. 63-70).

Grona traktowane są jak złożone obiekty podlegające wewnętrznym procesom transformacyjnym, których skutkiem może być również zanik identyfikujących je powiązań, co prowadzi w ostateczności do zaniku klastra. Z punktu widzenia aspektów lokalizacyjnych problemem jest rozszerzenie perspektywy obszarowej dla identyfikacji skupisk klastrowych, prowadzące do znacznego przekroczenia wymiaru tradycyjnych teorii lokalizacji, które koncentrują się raczej na zjawiskach o charakterze lokalnym. Wśród gron rozróżnia się bowiem – obok lokalnych czy regionalnych – także narodowe, transgraniczne, a nawet międzynarodowe. Takie rozszerzenie perspektywy jest jednak naturalnym skutkiem procesów globalizacyjnych, prowadzących do przewartościowań w tradycyjnym rozumieniu układów terytorialnych. Wiążą się one z relatywizacją dotychczasowych odniesień: z globalnego punktu widzenia nawet obiekty międzynarodowe są w najlepszym wypadku regionalne. Dlatego objęcie ich teoriami lokalizacji nie przekreśla lokalnej orientacji, która podlega poszerzeniu o obiekty ponadlokalne dzięki unifikacji zwyczajowych dystynkcji terytorialnych. Tym samym podejście pozostaje komplementarne do założeń decyzji lokalizacyjnych charakteryzujących podmioty gospodarcze działające w granicach wewnątrz krajowych układów terytorialnych. Jeżeli podejmują one trud przeniesienia części działalności poza kraj macierzysty, to zwykle jest to motywowane „lokalnie” – poprawą wyników ekonomicznych czy rynkową ekspansją wzmacniającą pozycję konkurencyjną firmy. Teorie lokalizacji w takich przypadkach dobrze opisywały podstawowe determinanty konkretnego umiejscowienia, pomijając jednak aspekt holistyczny takich decyzji, ważny dla przedsiębiorstwa *in toto*. Ten jest wyraźnie zaznaczony właśnie w teorii gron, koncentrującej analizy na oddziaływaniu nacechowanym kooperacyjnie, tworzącym całość charakteryzującą się nową jakością, nieredukowalną do złożenia odniesionego do składowych klastra.

Koncepcja Portera, pomimo inspirującej poznawczo nośności skutkującej mnogością publikacji do niej nawiązujących³⁴, jest propozycją teoretyczną trudno weryfikowalną. Jedną z najciekawszych prób jej potwierdzenia przeprowadzonych w ostatnich latach, także w sensie liczebności badanych klastrów (na ponad 500 zidentyfikowanych jednostek w 2003 r. zebrano dane od 238 z nich, natomiast w 2013 r. dotyczyło to już 356 jednostek), jest inicjatywa zamknięta raportami *The Clusters Initiative Greenbook*³⁵. W jej wyniku zaproponowano nawet wdrożeniowo kierunko-

³⁴ Warto w tym kontekście przytoczyć wyniki kwerendy, jaką w 2002 r. wykonał C. van der Linde – przygotowana wówczas bibliografia obejmowała aż 833 pozycje (C. van der LINDE, *The Cluster Meta-Study: List of Cluster and Bibliography*; por. zestawienie online: <http://www.isc.hbs.edu/MetaStudy2002Bib.pdf>).

³⁵ Ö. SÖLVELL, G. LINDQVIST, Ch. KETELS, *The Clusters Initiative Greenbook*, Bromma tryck AB, Stockholm 2003 oraz G. LINDQVIST, Ch. KETELS, Ö. SÖLVELL, *The Clusters Initiative Greenbook 2.0*, Ivory Tower Publishers, Stockholm 2013.

wany Model Inicjatyw Klastrowych (CIPM, *Cluster Initiative Performance Model*), umożliwiający zobiektywizowanie wysiłku badawczego dzięki przyjęciu wspólnej metodologii, odnoszącej się do: (1) deklarowanych celów inicjowanego grona; (2) uwarunkowań środowiskowych (tła), zwłaszcza w zakresie systemu społecznego, realiów politycznych oraz ekonomicznych; (3) procesów mających bezpośredni wpływ na utworzenie grona; oraz (4) efektów w wyróżnionych obszarach: konkurencyjności, rozwoju i osiągnięcia innych zakładanych celów. Jej zastosowanie do analizy zebranego materiału ankietowego doprowadziło do wniosku, że praktycznie każdy klastrowy jest unikalny i wymaga indywidualizowanych form wsparcia celem jego utworzenia. Najczęściej takie inicjatywy podejmowane były w krajach wysoko rozwiniętych oraz poddanych transformacji ustrojowej, co bazuje na potwierdzonej korelacji pomiędzy innowacyjnością i rozwojem technologicznym a wystąpieniem skupisk kooperantów zdecydowanych własną konkurencyjność uzależnić od jakości współpracy w szerszym **gronie**. Pojawienie się takiej zależności jest zresztą czasowo nieodległe – interesujące jest, że już w 2003 r. ponad 72% spośród zidentyfikowanych gron zostało wykreowanych w ostatnich pięciu latach. Można to wytłumaczyć wzrostem zainteresowania gronami w ostatnich dwudziestu latach, co przekłada się na konkretne działania zmierzające do ich powoływania. Znamienny jest też udział władz publicznych w promowaniu tworzenia takich struktur – jeżeli w 2003 r. 32% gron zostało utworzonych z inicjatywy władz publicznych, a w 35% przypadków współdziałały one przy powołaniu gron z przedstawicielami przemysłu (sam przemysł zdecydował o powstaniu 27% klastrow), w 2013 r. identyfikowano już 41% klastrow jako odpowiedź na politykę władz publicznych, przy porównywalnym poziomie jednostek inspirowanych inicjatywami sektora prywatnego (18% to inicjatywy złożone, powiązane zarówno z sektorem prywatnym, jak i inicjatywami publicznymi). Rosnące zaangażowanie władz publicznych w tworzenie takich struktur świadczy niewątpliwie o ich zaakceptowaniu jako instrumentów polityki rozwoju. Dodatkowo badania wykazały, iż w większości przypadków grona mają charakter regionalny bądź lokalny – aż 50% (w obydwu badaniach) obejmuje składowe oddalone od siebie maksymalnie o godzinę drogi. Zatem można je traktować jako ważny instrument polityki rozwoju regionów.

Niestety nawet ten przykład obiektywizacji analiz nie rozwiązuje podstawowych trudności, przed jakimi stoi badacz identyfikujący grona. Oczywiście jest choćby to, że nie każda forma kooperacji uprawnia do wyciągania wniosków o jakiejś dalej idącej współpracy niż tylko doraźnie transakcyjna. Sam fakt skumulowania na danym obszarze liczby kooperujących podmiotów – w ramach zaproponowanych dystynkcji precyzujących zakres działalności – jest dla identyfikacji gron niewystarczający. Porter również zauważył ten problem, wskazując na trudności z określeniem

granic grona, które „jest kwestią względną i wymaga twórczego procesu”³⁶. Faktem jest jednak, że zadowalający ich opis nie jest możliwy bez uzyskania wiedzy na temat wszelkich powiązań między podmiotami (sektorami, firmami, organizacjami itp.) pretendującymi do objęcia gronem, które najczęściej mają charakter poufny. Nie chodzi tutaj wyłącznie o aspekt ściśle handlowy tych związków – często dla funkcjonowania grona ważniejsze są nieformalne kontakty towarzyskie, skutkujące utworzeniem rozmaitych koterii oraz grup nacisku. Zakłada się co prawda, iż grona mają zazwyczaj postać związku firm produkujących wyroby finalne lub usługowe wraz z dostawcami oraz wspierającymi je instytucjami (np. finansowymi), ale taka postać wydaje się jedynie najprostszą ich formą. Dość powiedzieć, że także dziennikarze specjalizujący się w dziennikarstwie śledczym mają ogromne trudności z identyfikacją różnego rodzaju spółek córek olbrzymich holdingów, których zaangażowanie finansowe w podmiotach wielu sektorów nakazuje widzieć w nich daleką od transparentności całość. Powody zainteresowania podobnymi quasi-gronami nakazują dopuszczać sytuację, w której dobrze prosperujące klastry osiągają nadwyżki w wyniku niezbyt czytelnych powiązań polityczno-biznesowych, nie wykluczając nawet działań przestępczych. Natura tych zjawisk pozwala zasadnie przyjąć, iż dostęp do informacji o nich będzie stanowczo niewystarczający w stosunku do deklarowanych przez badaczy potrzeb.

Oczywistym czynnikiem pomocniczym, różnicującym stosowalność gron do opisu skupisk kooperujących między sobą podmiotów gospodarczych, mogą być przyjęte w poszczególnych krajach rozwiązania legislacyjne, zwłaszcza w części normującej związki biznesu ze sferą publiczną (polityką) oraz związanej z nakazem upowszechniania informacji dotyczących działalności danej organizacji. Prawdopodobnie nie ma tutaj rozwiązań idealnych, jednak trudno zaprzeczyć, że te przyjęte współcześnie, np. w krajach postkomunistycznych zmagających się z trudami transformacji ustrojowej i gospodarczej, są znacznie mniej doskonałe niż te implementowane w krajach o dłuższym stażu wolnorynkowej gospodarki i parlamentarnej demokracji³⁷. Założenie, iż koncepcja gron lepiej opisywałaby sytuację tych ostatnich układów terytorialnych, jest zatem uzasadnione. Jednocześnie pamiętać należy, że globalizacyjna presja połączona z możliwościami inwestycyjnymi skutkuje paradoksalnie podjęciem współpracy z pozostałymi krajami – tym

³⁶ Porter o konkurencji, s. 251.

³⁷ Nie nawiązując bezpośrednio do analiz klastrowych, tę obserwację potwierdzają badania kapitału społecznego, zapoczątkowane przez P. Bourdieu i – nieco inaczej formalizowane – J. Coleman. Ich egzemplifikacji odniesionej do ostatnich lat dostarcza w obszernej monografii R. Putnam: *Samotna gra w kręgle*, WAIp, Warszawa 2008.

samym zagadnieniem czytelności układów powraca. Tymczasem naturalnym postulatem badaczy jest, aby opis grona nie był zbyt ogólnikowy. Dlatego Porter odradza np. badania tak szerokich zakresowo kategorii, jak „przemysł przetwórczy”, „przemysł wyrobów konsumpcyjnych” czy „wysokiej techniki”³⁸. Pojawiają się zatem praktyczne zagadnienia: inteligibilności grona oraz eksplanacyjnej mocy całej teorii (nawet przyjmując jej empiryczną adekwatność). Podkreślana w raportach *The Clusters Initiative Greenbook* unikalność klastrów czyni to zagadnienie nawet bardziej widocznym, podważając zasadność uogólniania wniosków bazujących na analizie konkretnych gron. Jeżeli jednak te wątpliwości mnożą się w kontekście deskryptywnym, to z punktu widzenia preskrypcji – zwłaszcza interpretowanej w kategoriach strategii politycznych – teoria gron niesie ze sobą wiele aspektów pozytywnych, koncentrując się również na rozwoju regionów. Akcentuje bowiem wagę różnorodnych form współpracy, które warunkują rozwój układów terytorialnych, zwiększając ich konkurencyjność. Nie ograniczone wyłącznie do kontrahentów grono zostaje uzależnione od jakości systemowo rozumianego otoczenia – w tym sensie koncepcja gron, jako jedyna teoria lokalizacji, dobrze oddaje złożony sens ewolucji kategorii przestrzeni.

PODSUMOWANIE

Próbując podsumować rolę teorii włączających kategorię przestrzeni do rozważań ekonomicznych dla polityki rozwoju regionów, należy zaznaczyć, iż omówione wyżej historycznie reprezentatywne dla rozmaitych nurtów analitycznych w obrębie geografii ekonomicznej koncepcje są skażone minimalistyczną (zazwyczaj orientowaną mikroekonomicznie) perspektywą wytyczoną przez klasyków inicjujących lokalizacyjne rozważania. W szerszym ujęciu „ekonomii rozwoju” prowadzi to do niewystarczającego podjęcia problematyki przestrzennych uwarunkowań procesów rozwoju społeczno-gospodarczego. Poza obiecującą w tym względzie propozycją Portera i nawiązującą do lokalizacyjnego ujęcia nową geografiją Krugmana, teorie lokalizacji nie wpłynęły zatem znacząco na poziom operacyjny polityki rozwoju regionalnego z powodu zbytniego uproszczenia założeń. Nie jest to zarzut zrozumiały w perspektywie teorii ekonomii, jednak także w sensie teoretycznym omawianych propozycji nie można uznać za wystarczające próby wyjaśnienia choćby przyczyn zróżnicowań regionalnych. Niezrozumiałe jest zwłaszcza konsekwentne pomijanie

³⁸ Co oczywiście nie przekreśla istnienia gron o narodowym czy ponadnarodowym charakterze, por. Porter o konkurencji, s. 252.

znaczenia infrastruktury i czynników instytucjonalnych dla decyzji lokalizacyjnych oraz przestrzennych determinantów działalności gospodarczej podtrzymującej rozwój regionów. Nawet ambitną teorię Löscha, pomimo podkreślania regionalnych wątków, można co najwyżej uznać za problemowo poszerzoną teorię produkcji, w której przestrzennie charakteryzowane działania optymalizacyjne podporządkowane zostały podażowej stronie gry rynkowej, przy jednoczesnym życzeniowo-upraszczającym traktowaniu aspektów popytowych bezpośrednio związanych z konsumentami. W takich okolicznościach nie jest sensowne mówienie o jakości życia, co z kolei jest niezmiernie istotne w kontekście rozwoju regionalnego, w tym również jego przestrzennych uwarunkowań. Wydaje się, iż dopiero dyskusje wokół przestrzennego spektrum problemowego podejmowane w ramach teorii rozwoju zrównoważonego uwyraźniły jego prorozwojowy (regionalnie) charakter.

Pewnego uzasadnienia takiego stanu dostarcza T.J. Barnes, dowodząc tezę, iż kluczowe dla analiz podejmowanych w ramach teorii lokalizacji jest kontekstualne uwikłanie: historyczne oraz fizyczno-geograficzne, skutkujące wyjaśnieniem jedynie lokalnych zdarzeń³⁹. Tym samym nawet próby ich zobiektywizowania przez sformalizowanie rozważań nie mogą owocować koncepcją na tyle uniwersalną, że również współcześnie zadowalająco tłumaczącą uwarunkowania decyzji podmiotów gospodarczych koncentrujące się na zagadnieniach lokalizacyjnych. Zresztą, zdaniem Barnes'a, formalizacja jest jedynie próbą metodologicznego uzasadnienia autorskiego widzenia *status quo*, przez użycie aparatury pojęciowej powszechnie uznawanej za podstawę niepodważalności naukowych dociekań⁴⁰. Znamienny jest tutaj przykład Webera, tak dalece zdeterminowanego w poszukiwaniu adekwatnego – dla uniwersalnych ambicji – oparcia swych rozważań, iż posiłkował się współ-

³⁹ Dowiedzenie tego jest jednym z dwóch celów stawianych w pracy *The Place of Locational Analysis*. Argumentacja Barnes'a jest przekonująca, jednak dość ogólne wnioski wysuwane w związku z nią nasuwają wątpliwości natury metodologicznej, związane z tym, co T. Zarycki nazywa „post-modernistycznym paradygmatem organizacji i opisu społeczeństwa” (por. T. ZARYCKI, *O niektórych dylematach współczesnych badań nad przestrzenią społeczną*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 4, s. 5-22). Wiąże się on z mającym prawdopodobnie ideologiczne konotacje przekonaniem o niemożności wyjaśnienia i zrozumienia procesów społecznych, gdyż takowe w zasadzie nie istnieją. Społeczeństwa bowiem składają się z konkretnych osób, nacechowanych indywidualnie i tym samym jakiegokolwiek uogólnienia zmierzające do wyjaśnienia ich działań nie mają większego sensu. W omawianym zakresie przyjęcie argumentacji Barnes'a za „lokalnym” charakterem dociekań teorii lokalizacji nie pociąga akceptacji takiego paradygmatu ani w rozumieniu ontologiczno-organizacyjnym bytu społecznego, ani epistemologicznym.

⁴⁰ Tamże, s. 71. Jest to znacznie szerszy problem dotyczący zasadności przyjęcia neopozytywistycznej metodologii w badaniach społecznych, w tym również ekonomii. W kontekście teorii lokalizacji próbę omówienia tego zagadnienia podjęto w pracy: I. SAGAN, *Metodologiczne dylematy współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 2, s. 5-19.

pracą z ówczesnym wybitnym matematykiem niemieckim, G. Pickiem, znanym w późniejszych latach z formalizacji teorii względności przy współpracy z A. Einsteinem. Również determinacja Krugmana w formalizacji rozważań o przestrzeni, od czego uzależniał ich przydatność, stanowi dobre *exemplum* podejścia krytykowanego przez Barnesę. Wydaje się, że niezależnie od stopnia zaufania do wyników „matematyzacji ekonomii” w przypadku teorii lokalizacji, właśnie w nieadekwatnej do rzeczywistych potrzeb formalizacji dociekań, można upatrywać ograniczonych efektów zarówno dla eksplikacji poruszanych zagadnień, jak i operacyjnej praktyki polityki rozwoju. Niemożność zamknięcia w ramy matematycznego instrumentarium wszystkich zmiennych mających wpływ na decyzje lokalizacyjne antycypowała konieczność uproszczeń, które wyjaławiały obszar problemowy z istotnych uwarunkowań (także dla polityki rozwoju regionalnego). Natomiast problem aplikacyjności wiąże się z praktycznym przełożeniem uabstrakcyjnionych pojęciowo rozważań, zbyt skomplikowanych dla decydentów w regionach. Tymczasem w przypadku teorii lokalizacji – formułowanych przecież w kontekście decyzyjnym, a zatem praktycznym – prostota aplikacyjna modeli jest jednym z kryteriów przydatności analiz. Chociaż wtedy istnieje oczywiście „ryzyko”, iż trzeba byłoby zaakceptować tezę M. Blauga, wyrażoną w słowach:

[...] gdyby Thünen pisał jasno, a nie mętnie, gdyby Launhardt wypowiadał się językiem słów, a nie równań matematycznych, czyż są jakiegokolwiek powody do wątpienia, że cały blok klasycznej teorii lokalizacji znalazłby swoje miejsce w *Zasadach...* Marshalla, a tym samym w całości kształcie uznanej, odziedziczonej przez nas doktryny ekonomicznej?⁴¹

Być może zatem właśnie odejście od formalizacji jest jedną z głównych przyczyn upowszechnienia wśród praktyków koncepcji gron Portera. I to mimo obciążenia jej metodologii – nawet na etapie identyfikacji grona – enigmatycznością rozważań, co ostatecznie nie przeszkadza decydentom opierać na niej strategii rozwoju obszarowego⁴². Okazuje się, że nawet konieczność indywidualizacji analiz, rzutująca na jakość budowanych w oparciu o nie kompletne charakterystyk stanu rzeczy (z definicji rodzących pretensje do opisu rzeczywistości w kategoriach ogólnych), nie jest problematyczna z punktu widzenia programowania oddziaływania politycznego. Każde grono pozostaje *sui generis*, i jako takie rządzi się własnymi prawami, wymagając odrębnego podejścia, co w przypadku programowania rozwoju jest

⁴¹ M. BLAUG, *Teoria ekonomii*, s. 650.

⁴² Można w tym kontekście wymienić Kluczowe Klustry Krajowe, tj. klastrów inicjatywy uznane za wiodące z punktu widzenia realizacji strategicznych założeń UE, wdrażanych jako kontynuacja strategii lizbońskiej w ramach programu *Europa 2020*. Obecnie lista obejmuje 16 jednostek – zestawienie dostępne na stronie: http://www.pi.gov.pl/Klustry/chapter_95922.asp#Lista

zawsze pierwszoplanowe – planując działania na poziomie operacyjnym, można się posiłkować jakimiś ogólnymi koncepcjami, jednak przyjęcie części z nich wymaga empirycznej weryfikacji przydatności proponowanych celów, z uwzględnieniem akceptowanych przez decydentów zadań o charakterze strategicznym. A rozwój regionu, dający się opisać w kategoriach wypadkowej kondycji ekonomicznej podmiotów gospodarczych działających w jego granicach, zależy w dużej mierze od jakości podejmowanej przez nie współpracy. Nie chodzi tutaj jednak o unifikujące inicjatywy powołujące różnorakie konsorcja czy grupy kooperujące w zakresie B+R, chociaż czasem takie formy są również potrzebne – zwłaszcza w sektorze usług, przy konkurencji dużych podmiotów wykorzystujących efekty skali. Jak przekonują wyniki prac Portera, sprostaniu potrzebie innowacyjności sprzyja presja otoczenia, które permanentnie się doskonali i dostosowuje procesy biznesowe do nowych, wyrafinowanych koncepcyjnie technologii. Stąd istotna jest obecność w gronie instytucji badawczych (także szkół wyższych), szkoleniowych itp. Systematyczne powiększanie grupy podmiotów korzystających z danych rozwiązań wpływa przecież mobilizująco na konkurentów poszukujących nowych źródeł trwałej przewagi. To z kolei zwraca uwagę na jakość infrastruktury oraz instytucjonalnego otoczenia biznesu, system legislacyjny sprzyjający przedsiębiorczości, rozwiązania administracyjne promujące inicjatywy prorozwojowe itp. – zatem wszystkie te elementy, które są istotne z punktu widzenia praktyki polityki rozwoju, w ujęciu systemowym. W ten sposób teoria gron może kierunkować politykę gospodarczą władz publicznych rozmaitego szczebla, awansując ją właśnie do miana polityki rozwoju. Ostatecznie koncepcja gron dowodzi, iż niezależnie od faktycznych możliwości analitycznych związanych z akceptacją jej założeń, teorie lokalizacji zachowują ważność nawet we współczesnych ramach organizacyjnych działalności gospodarczej, wytyczanych przez trendy globalizacyjne. Tym samym procesy rozwojowe ciągle determinowane są układami terytorialnymi.

Otwiera to pole do badań kierunkowanych teoretycznie, uogólniających rozmaite doświadczenia i analizy szczegółowe do postaci dojrzałej metodologicznie teorii, adekwatnej eksplikacyjnie do faktycznej roli determinantów przestrzennych w utrwaleniu procesów rozwojowych w układach terytorialnych. Pozostaje ona niezwykle istotna również z punktu widzenia podstaw polityki przestrzennej, stanowiącej istotny element polityki rozwoju: regionalnego czy lokalnego. Zarysowane teorie lokalizacji z pewnością można uznać za składową takiej koncepcji, chociaż – również ze względu na ograniczone zakresowo rozumienie przestrzeni w odniesieniu do aktualnych tendencji – nie wyczerpują one spektrum problemowego. Sprostać bieżącym wymaganiom (przynajmniej postulatywnie) próbują natomiast teoretycy zrównoważonego rozwoju, przejmujący wiele wątków klasycznych kon-

cepcji lokalizacyjnych, ale traktujący kategorię przestrzeni nie tylko w kategoriach *stricte* geograficznych⁴³.

BIBLIOGRAFIA

- BARNES T.J., The Place of Locational Analysis: A Selective and Interpretive History, "Progress in Human Geography" 27(2003), No. 1, pp. 69-95.
- BECKMANNA M., Wilhelm Launhardt: Location Theorist, in: Regional Competition, eds. P.W.J. Batey, P. Friedrich, Advances in Spatial Science, Springer, Berlin-Heidelberg 2000.
- BEGUIN H., Christaller's Central Place Postulates, "The Annals of Regional Science" 26(1992), No. 3, pp. 209-229.
- BEGUIN H., Region a ośrodki centralne, w: Ekonomiczna analiza przestrzenna, praca zbiorowa pod kierunkiem C. Ponsarda, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1992, s. 187-222.
- BENKO G., Geografia technopolii, PWN, Warszawa 1993.
- BLAUG M., Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- BLAUG M., The Economics of Johann von Tünen, in: Research in the History of Economic Thought and Methodology, ed. W.J. Samuels, JAI Press, Greenwich, Conn. 1985, pp. 1-25.
- BLAUG M.: The German Hegemony of Location Theory: A Puzzle in the History of Economic Thought, "History of Political Economy" 11(1979), No. 1, pp. 21-29.
- BRODZICKI T., SZULTKA S., TAMOWICZ P., Polityka wspierania klastrów. Najlepsze praktyki. Rekomendacje dla Polski, IBNGR, Gdańsk 2004.
- BUCKA M., Wsparcie rozwoju klastrów w Polsce w perspektywie finansowej 2014-2020, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 466, s. 63-70.
- BUDNER W., Lokalizacja przedsiębiorstw. Aspekty ekonomiczno-przestrzenne i środowiskowe, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004.
- CZUMA Ł., François Perroux' teoria wzrostu zharmonizowanego a rozwój gospodarczy południowych Włoch, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1973.
- DOMAŃSKI R., Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- DOMAŃSKI R., Gospodarka przestrzenna. Koncepcje teoretyczne, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2018.
- DYMSKI G.A., On Krugman's Model of Economic Geography, "Geoforum" 1996, No. 4, pp. 439-452.
- Ekonomiczna analiza przestrzenna, praca zbiorowa pod kierunkiem C. Ponsarda, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1992.
- GOLACHOWSKI S., Rola teorii Christallera w planowaniu hitlerowskim, „Studia Śląskie” 1968, nr 10, s. 167-177.
- GORZELAK G., Polityka państwa w obliczu przekształceń strukturalnych polskiej przestrzeni, w: Przemiany polskiej przestrzeni, red. G. Gorzelak, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW, Warszawa 1997, s. 35, Studia Regionalne i Lokalne, t. 19.

⁴³ Problemem wartym osobnego rozpatrzenia jest rozwój technologii sieciowych, prowadzący do konieczności uzupełnienia teorii lokalizacji o kwestie wirtualizacji lokalizacji (temu zagadnieniu poświęca się coraz więcej uwagi, prowadząc dedykowane mu badania – przykładem może być sprawozdanie z jednego z takich projektów, w pracy: M. NOWICKI, *Paradoks lokalizacji – wirtualizacja lokalizacji i narzędzia jej służące*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 421, s. 444-467).

- Gospodarka i polityka regionalna okresu transformacji, red. W. Kosiedowski, UMK, Toruń 2001.
- GRYCUK A., Teoria i praktyka klastrów: ekonomiczne i socjologiczne podstawy teorii grom, TNOiK, Warszawa 2003.
- ISARD W., Location and Space-Economy. A General Theory Relating to Industrial Location, Market Areas, Land Use, Trade, and Urban Structure, Technology Press of Massachusetts Institute of Technology and Wiley, New York 1956, <https://archive.org/details/locationpaceeco00isar>
- ISARD W., Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach, PWN, Warszawa 1965.
- JAŁOWIECKI B., Społeczna przestrzeń metropolii, Scholar, Warszawa 2000.
- KILAR W., Technopolie jako miejsca lokalizacji korporacji informatycznych, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2016, nr 12, s. 114-122.
- KRUGMAN P., A Model of Innovation, Technology Transfer, and the World Distribution of Income, “Journal of Political Economy” 1979, No. 2, pp. 253-266.
- KRUGMAN P., Development, Geography and Economic Theory, MIT Press, Cambridge, MA 1995.
- KRUGMAN P., Geography and Trade, MIT Press, Cambridge, MA 1991, <http://books.google.pl>
- KRUGMAN P., New Theories of Trade Among Industrial Countries, “The American Economic Review” 1983, No. 2, pp. 343-347.
- KRUGMAN P., Targeted Industrial Policies: Theory and Evidence, in: “Industrial Change and Public Policy.” A Symposium Sponsored by the Federal Reserve Bank of Kansas City, Jackson Hole, Wyoming, 25-26 August, 1983 (with Commentary: G.C. Eads, R. Kuttner).
- KRUGMAN P., OBSTFELD M., Ekonomia międzynarodowa. Teoria i polityka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- LINDE VAN DER C., The Cluster Meta-Study. List of Clusters and Bibliography, <http://www.isc.hbs.edu/MetaStudy2002Bib.pdf>
- LINDQVIST G., KETELS Ch., SÖLVELL Ö., The Clusters Initiative Greenbook 2.0, Ivory Tower Publishers, Stockholm 2013.
- LÖSCH A., Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji, PWE, Warszawa 1961.
- MARKOWSKI T., MARSZAŁ T., Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Warszawa 2006.
- MARTIN R., SUNLEY P., Paul Krugman’s Geographical Economics and Its Implications for Regional Development Theory: A Critical Assessment, “Economic Geography” 1996, No. 3, pp. 259-292.
- MISALA J., Lokalizacja działalności gospodarczej w warunkach globalizacji (ujęcie teoretyczne), w: Globalizacja od A do Z, praca zbiorowa, NBP, Warszawa 2004, s. 260-284.
- NOWICKI M., Paradoks lokalizacji – wirtualizacja lokalizacji i narzędzia jej służące, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 421, s. 444-467.
- PERREUR R., Lokalizacja jednostek produkcyjnych, w: Ekonomiczna analiza przestrzenna, pod kier. C. Ponsarda, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1992, s. 77-128.
- PINTO J.V., English Economists’ Descriptive Accounts of Location Theory, “Working Papers Series” 1998, No. 97-03, College of Business Administration Northern Arizona University.
- PORTER M., Porter o konkurencji, PWE, Warszawa 2001 (zwłaszcza rozdz. 6, s. 191-244: Przewaga konkurencyjna narodów).
- PORTER M., The Competitive Advantage of Nations, Free Press, New York 1990.
- POTOCZEK A., Polityka regionalna i gospodarka przestrzenna, TNOiK, Toruń 2003.
- PUTNAM R., Samotna gra w kręgle, WAiP, Warszawa 2008.
- SAGAN I., Metodologiczne dylematy współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 2, s. 5-19.
- SÖLVELL Ö., KETELS Ch., LINDQVIST G., The Clusters Initiative Greenbook, Bromma tryck AB, Stockholm 2003.
- STACKELBERG VON K., HAHNE U., Teorie rozwoju regionalnego, w: Rozwój ekonomiczny regionów. Rynek pracy. Procesy migracyjne, red. S. Golinowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1998, s. 19-110, Raport IPiSS, z. 16.

- THÜNEN VON J.H., *Der isolierte Staat in Beziehung auf Landwirtschaft und Nationalökonomie*, Verlag von Gustav Fischer, Jena 1910, <https://archive.org/details/derisoliertestaa00thuoft>
- TRANS 01 Wspólna Europa. Przedsiębiorstwo wobec globalizacji, red. H. Brdulak, T. Gołębiowski, PWE, Warszawa 2001.
- WEBER A., *Über den Standort der Industrie*, Verlag von J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1922 (drugie wyd. 1909, dostępne online: <https://archive.org/details/ueberdenstandort00webeuoft>).
- WERESA M.A., KOWALSKI A.M., SIEŃKO-KULAKOWSKA E.B., *Rozwój klastrów i metody ewaluacji*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2017.
- Wykorzystanie koncepcji klastrów dla kształtowania polityki innowacyjnej i technologicznej państwa. Rekomendacje dla polityki stymulowania rozwoju klastrów w Polsce, IBNGR, Gdańsk 2009.
- ZARYCKI T., O niektórych dylematach współczesnych badań nad przestrzenią społeczną, „*Studia Regionalne i Lokalne*” 2000, nr 4, s. 5-22.
- ZAUCHA J., BRODZICKI T., CIOŁEK D., KOMORNICKI T., MOGIŁA Z., SZLACHTA J., ZALESKI J., *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*, Difin, Warszawa 2015.
- Ustawa z 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1961 r., nr 7, poz. 47).
- Ustawa z 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1984 r., nr 35, poz. 185).
- Ustawa z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1994 r., nr 89, poz. 415).
- Ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r., nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami; ostatni tekst jednolity w Dz. U. z 2017 r., poz. 1073).

PRZESTRZENNE ASPEKTY ROZWOJU REGIONALNEGO. TEORIE LOKALIZACJI W HISTORYCZNEJ I APLIKACYJNEJ KONFRONTACJI

Streszczenie

Skutkiem ewolucji polityki rozwoju jest między innymi jej synchronizacja z polityką przestrzenną. W państwach bloku wschodniego polityka taka – interpretowana jako polityka zagospodarowania przestrzennego – wiele lat zastępowała politykę rozwoju, zwłaszcza rozwoju układów terytorialnych. Postęp decentralizacji, promujący samorządowe podmioty władzy, awansował politykę rozwoju układów terytorialnych do jednego z głównych instrumentów polityki rozwoju kraju. Artykuł prezentuje problematykę przestrzennych aspektów rozwoju regionalnego, przywołując klasyczne teorie lokalizacji i rozważając ich potencjał w perspektywie potrzeb nowoczesnej polityki rozwoju.

Słowa kluczowe: polityka rozwoju; rozwój regionalny; polityka przestrzenna; teorie lokalizacji.

SPATIAL ASPECTS OF REGIONAL DEVELOPMENT. LOCATION THEORIES IN HISTORICAL AND APPLICATION CONFRONTATION

Summary

The effect of the evolution of development policy is, among others, its synchronization with spatial policy. In the post-communist bloc countries, such a policy – interpreted as a spatial development policy – has replaced many years of development policy, especially the development of territorial systems. Progress of decentralization promoting self-government entities of power, promoted the policy of development of territorial systems to one of the main instruments of the country's development policy. The article presents the problem of spatial aspects of regional development, recalling classical location theories and considering their potential in the perspective of the needs of modern development policy.

Key words: development policy; regional development; spatial policy; location theories.